



BL. DR JOSÉ GREGORIO HERNÁNDEZ (1864-1919) - „LEKARZ UBOGICH”

Spotkanie Środowiska Medycznego Świętej Rodziny 24.02.2022

w cyklu rocznym 2021-2022 – Osiem Błogosławieństw, duchowa droga także dla medyków.

Od 30.04.2021 r. wenezuelski lekarz dr Józef Gregorio Hernandez (1864-1919) - „Lekarz Ubogich” jest nowym błogosławionym. Abp Aldo Giordana, nuncjusz apostolski ogłosił to na Mszy św. w Caracas mówiąc: „*W jego osobie odkrywamy wielkiego lekarza, naukowca, profesora, a zarazem pokorę, odrzucenie pychy i oddanie się biednym*” – *“Taka jest logika Ewangelii. I przyszłość Wenezueli zależy od ludzi, którzy są w stanie żyć według tej samej logiki.* Zapewne nie tylko Wenezueli.

JOSE GREGORIO urodził się **26.X.1864** w Isnotú w stanie Trujillo,¹ w małym miasteczku u podnóży Andów (zach. Wenezuela). Był pierwszym z siedmiorga dzieci Kolumbijczyka Benigno Marii Hernándezza Manzanedi i Hiszpanki Josefy Antoniny Cisneros Mansilla. Matka była służącą, bardzo religijną, zmarła, gdy Jose miał 8 lat. Ojciec był sprzedawcą lekarstw i żywego inwentarza.

Jose Gregorio został ochrzczony 30.01.1865r. W wieku 13 lat rozpoczął naukę w jednej z najbardziej prestiżowych szkół ówczesnej Wenezueli, Villegas College w Caracas, uzyskując licencjat z filozofii w 1884 r. Chciał studiować prawo, ale ojciec przekonał go do medycyny.

Wydział Lekarski Uniwersytetu w Caracas, ukończył **doktoratem 29.06.1888r.** Przedstawił pracę pt. *Doktryna Laenneca i dur brzuszny w Caracas*. Miał opinię *“wyjątkowo zdolnego i trzymającego się moralnych zasad studenta”*. Dwa lata potem 8.03.1890r, zmarł jego ojciec, W rodzinnym kraju chciał zajmować medycyną wiejską. Był nieskazitelnym moralnie młodym człowiekiem, ówczesny prezydent Wenezueli -Paul Rojas, wysłał go na dwa lata do Europy, przyznał stypendium na studia w Paryżu. Specjalizował się w mikrobiologii i bakteriologii, histologii prawidłowej i patologicznej oraz fizjologii doświadczalnej. Po powrocie do kraju został **profesorem na Uniwersytecie w Caracas** i **ordynatorem stołecznego szpitala im. José María Vargaza**. Napisał kilka książek naukowych nt. bakteriologii i filozofii, założył laboratorium fizjologii eksperymentalnej i bakteriologii, pierwsze w obu Amerykach. Dzięki niemu nowoczesny mikroskop i ciśnieniomierz dotarł do Wenezueli. Uważany jest za twórcę bakteriologii w Wenezueli.

7.XII.1899 wstąpił do **Franciszkańskiego Zakonu Świeckich**. Już jako lekarz pragnął zostać kapłanem. Pragnąc poświęcić się Bogu wyjechał do Włoch: **16.07.1908** roku wstąpił do **klasztoru kartuzów Certosa di Farneta** koło Lukki, stając się w wieku 44 lat bratem Marcello. Ojciec Juan Bautista Castro, jego wieloletni kierownik duchowy, ówczesny arcybiskup Caracas i prymas Wenezueli – po wielu dyskusjach z José uznał jego powołanie. Po 9-ciu miesiącach u Kartuzów Jose zachorował a przełożony nakazał mu powrócić do aktywności zawodowej w Wenezueli.

Jose uznał to za znak, że powinien porzucić ideę życia zakonnego i służyć Bogu tym, co umie robić najlepiej lecząc chorych. Dr Hernandez postanowił dwie godziny dziennie poświęcać służbie ubogim.

¹ <http://es.catholic.net/op/articulos/22833/dr-jose-gregorio-hernandez.html#modal>

Biednych leczył za darmo, gdy trzeba było, z własnych pieniędzy fundował im lekarstwa. „*Kiedy ludzie szli na wizytę lekarską, rozkładał kapelusz i zapraszał każdego, kto mógł zapłacić, aby złożył tam pieniądze. A tych, którzy nie mieli pieniędzy, zapraszał do odebrania pieniędzy z kapelusza*” *Był powściągliwy, dyskretny. Lubiał unikać światła reflektorów*”².

Jako „lekarz ubogich” szczególnie ofiarnie służył chorym podczas epidemii grypy hiszpanki, szalejącej w Wenezueli w latach 1918-1920. Spędził życie jako samotny, żyjący w celibacie, modlący się i oddany bezpłatnej opiece nad ubogimi lekarz, który był także poliglotą, władał językiem francuskim, portugalskim, niemieckim, włoskim, łacińskim i hebrajskim. Uczył się filozofii, muzyki, sztuki i teologii. W czasach, gdy wielu uważało, że religia i nauka są nie do pogodzenia, dr Hernandez posiadał zarówno głęboką wiedzę naukową, jak i głęboką wiarę chrześcijańską. Dr Hernandez uważał, że:

„Najgłębszym fundamentem medycyny jest miłość. Jeśli nasza miłość jest wielka, owoc, który otrzyma z niej medycyna, będzie wielki, a jeśli zostanie zmniejszona, nasze owoce również zostaną zmniejszone.”

Zmarł nagle 29.06.1919r. w wieku 54 lat w szpitalu Caracas po wypadku, potrącony przez taksówkę, gdy przechodził przez ulicę po zakupieniu w aptece lekarstw dla starszej pacjentki.

Kult osoby dr J.G. Hernandeza, rozpoczął się zaraz po tragicznej śmierci, wzmocniły go liczne uzdrowienia. Wenezuelczycy uznali go za świętego, nawiedzali licznie cmentarz. Obrazy z jego podobizną i figurki są obecne w kraju na każdym kroku. Ludzie noszą medaliki z jego podobizną i modlą się za jego wstawiennictwem. Kiedy Wenezuelczyk zachoruje, typowe jest proszenie José Gregorio Hernández o wstawiennictwo. Od najmłodszych lat dzieciom opowiada się jak ten dobry i hojny lekarz okazał szczególną troskę o najbiedniejszych w społeczeństwie.

23.X.1975, 56 lat po śmierci przeniesiono doczesne szczątki "lekarza ubogich" ze stołecznego Generalnego Cmentarza Południowego do Kościoła Matki Bożej Gromnicznej, w centrum stolicy, przy Placu La Candelaria. **16.01.1986 papież Jan Paweł II ogłosił go sługą Bożym.** Odbyła się druga ekshumacja doczesnych szczątków przyszłego błogosławionego w celu „*zachowanie doczesnych szczątków błogosławionego, które zostaną jako relikwie rozesłane po wszystkich diecezjach kraju, a także do sanktuariów jemu poświęconych*”. **30.04 2021 r. Papież Franciszek dokonał beatyfikacji** na Universidad Central de Venezuela, w Caracas ³

Cud niezbędny do beatyfikacji dotyczył **uzdrowienia Yaxury Solorzano** 10-letniej dziewczynki w diecezji w San Fernando de Apure, w Wenezueli, która została postrzelona w głowę z podczas rozboju 10.03.2017 r.; była ciężko ranna, z odłamkami w mózgu; ponieważ operacja neurochirurgiczna opóźniała się, jej matka zaczęła się modlić o wstawiennictwo czcigodnego José Gregorio; stan dziewczynki się poprawił, po operacji kilka dni później chodziła i po 3 tyg. wyszła ze szpitala w dobrym stanie zdrowia. Nastolatka z matką była obecna na beatyfikacji Dr J.G. Hernandeza ⁴

W Polsce, mamy także błogosławionych miłosiernych lekarzy. Toczą się obecnie procesy beatyfikacyjne dr Wandy Błęskiej oraz dr Kazimierza Antoniego Hologii. Błogosławioną jest już s. Maria Ewa od Opatrzności (dr Bogumiła Noiszewska) lekarka i niepokalanka. Szanse ma także dr Aleksandra Gabrysiak (1942 Radzymin -1993 Elbląg)

oprac. Grażyna Rybak

² Pino Esposito, książkę „Dr. José Gregorio Hernández Cisneros, dobry Samarytanin na ulicach Caracas”

³ <https://www.niedziela.pl/arttykul/60389/Wenezuela-beatyfikacja-dr-Jos%C3%A9-Gregorio>

⁴ <https://www.franciscantradition.org/blog/39-dr-jose-gregorio-hernandez-doctor-of-the-poor>